

John Abraham Godson

Łódź, 23.06.2010

Radny Rady Miejskiej w Łodzi

Do Prezydenta Tomasza Sadzyńskiego

Szanowny Pani Prezydencie,

Poniżej zamieszczam list mieszkańca Łodzi. Uprzejmie proszę o interwencje.

Z poważaniem,

John Abraham Godson

Łódź.23.06.2010r.

tel [REDACTED]

**Sz. Pan**  
**John Abraham Godson**  
**Radny Rady Miejskiej w Łodzi**

Zwracam się do Pana radnego z uprzejmą prośbą o interwencją w nw. sprawie:  
Jestem mieszkańcem ul. [REDACTED] Dzielnica Stoki od 60 lat.  
Jest to przepięknie najwyżej położona dzielnica Łodzi we wspaniałej zieleni.  
Jednak ostatnio zauważyłam straszne zaniedbanie naszej dzielnicy i ul Szczytowej.  
Od lat nie usuwany jest piasek z ulicy naniesiony przez burze, latem unoszą się chmury kurzu.  
Drzewa są nieprzycinane, żywopłoty zapuszczone.  
Nieopodal schronisko dla bezdomnych wypuszcza rano swoich pensjonariuszy, którzy od  
godz. 6 rano spożywają alkohol, siejąc strach rozsiadując się na schodach w dojściu do  
sklepu.  
Ale najważniejsze to samowolne parkowanie samochodów bezpośrednio pod oknami parteru  
zamiast na ulicy.  
W moim przypadku, mieszkam na parterze, młody człowiek stawia samochód nr.rej [REDACTED]  
[REDACTED] bezpośrednio pod moim oknem od strony zachodniej , jest to 3m ciąg pieszy od ul.  
Szczytowej i dojazd ppoż a nie przejezdna droga osiedlowa, uniemożliwia to tym samym  
dojście do ogrodów kwiatowych pielęgnowanych przez nas od kilkunastu lat orz stwarza  
zagrożenie ppoż  
Zakłóca spokój ciągłym pikaniem w nocy, głośnym uruchamianiem silnika i włączaniem  
radia jakby robił to celowo. Podjeżdża w kilka samochodów ze swymi kolegami zaklucajac  
spokój. Nie mogę otworzyć okna i oglądać swoich kwiatów, boje się go jest agresywny.  
Rozmawiałam z nim oraz przedstawicielem wspólnoty i nic.

Zwracam się do Pana Radnego o pomoc i interwencję w tutejszym ZGM – Stoki o ustawienie znaku parkowania i zatrzymywania się pojazdów, oraz o częstą kontrolę policji i straży miejskiej o ukrócenie samowoli parkowania samochodów na trawnikach oraz bezpośrednio pod oknami domów.

Do tego celu służą parkingi i ulice.

Wszyscy mieszkańcy stawiają swoje auta na ul. Szczytowej , lecz ten wyłamuje się ze społeczności.

Interweniowałam w straży miejskiej, telefonowałam –prosiłam o pomoc, bez skutku.

Błagam o pomoc.

Z wyrazami szacunku

